

Komentarz do Ostrzeżenia przed falszertwami

Często zwracają się do mnie domy aukcyjne w Polsce z zapytaniem czy taki a taki obraz Beksyńskiego, który jest im proponowany do sprzedaży jest autentyczny. Kilka razy nawet renomowane galerie polskie i paryskie również zwracały się do mnie z propozycją ich zakupu. Są to z reguły ewidentne, niezdarne i naiwne bohomyzy, które falszerze podpisują podrabiając podpis Beksyńskiego, bo wydaje im się łatwy do podrobienia. Kilka z tych fałszywych obrazów krąży obecnie po Polsce. Reprodukuję je poniżej, pokazując jednocześnie obok z jakich autentyków były najprawdopodobniej «ściągnięte».